

Podsumowaliśmy I semestr i wreszcie ferie! W tym roku czekaliśmy na nie bardzo długo. Nasi rówieśnicy, np. z zachodniopomorskiego już zdążyli o nich zapomnieć, a my wciąż czekaliśmy, aż wreszcie są! W co się bawić i jak się nie nudzić podpowiadamy na stronie 3. Wszystkim życzymy udanej i bezpiecznej zabawy!

Redakcja

Jak się bawić, to się bawić

Najpierw martwiliśmy się, że zima nie nadchodzi, a gdy dmuchnęło wiatrem i mrozem, chętniej siedzieliśmy w domach. A tu karnawał... Samorząd Uczniowski, przygotowując bal dla klas IV, V i VI liczył się z tym, że późnym popołudniem nie wszyscy będą chcieli jeszcze raz pojechać drogą do szkoły. Na szczęście sroga zima nie pokrzyżowała planów. Uczniowie licznie przybyli na zabawę karnawałową. Podczas wspólnych tańców z nauczycielami, nie zabrakło ciekawych konkursów. Szczególną sensację i wiele uciechy wzbudziły następujące konkurencje: jedzenie murzynków bez użycia rąk na czas dla dziewcząt i chłopców oraz wybór najciekawszego stroju karnawałowego i maski karnawałowej. W nagrodę za najładniejsze stroje wspólny taniec wykonali zwycięzcy tej konkurencji - Wiktor Zdunek z kl. Vc i Weronika Janczuk z kl. IV b. Z okazji zbliżających się walentynek (wypadają w czasie ferii) Samorząd Uczniowski ogłosił wyniki głosowania na najbardziej kochliwego i kochliwą w naszej szkole. Zostali nimi: Eliza Jaryst VI b i Patryk Jurek VI b. Wszyscy wyróżnieni uczniowie i uczestnicy konkursów otrzymali nagrody od samorządu.



Odeszła wybitna Poetka

Tu leży staroświecka jak przecinek
autorka paru wierszy. Wieczny odpoczynek
raczyła dać jej ziemia

Wisława Szymborska urodziła się w 1926 - poetka, uważana jest za pierwszą damę poezji polskiej. Debiutowała w latach 50. XX w. tomami wierszy Dlatego żyjemy, Pytania zadawane sobie. Niezwykle skromna, nie lubiła rozgłosu. Tak naprawdę można się było o niej dowiedzieć czegoś więcej po otrzymaniu w 1996 roku literackiej Nagrody Nobla. Poetka lubiła się bawić językiem, który był jej bardzo posłuszny. Jej wiersze są proste w odbiorze, często pełne ironii. W wielu Szymborska dziwi się światu i zadaje wiele pytań, odpowiadając na niektóre. Zmarła 1 lutego, a 9 w Krakowie odbył się jej

Najpiękniejsze cytaty z Jej poezji:

Dziękuję ci, serce moje,
że nie marudzisz, że się uwijasz
bez pochlebstw, bez nagrody,
z wrodzonej pilności.

Nie znam roli, którą gram.
Wiem tylko, że jest moja,
niewymienna.
O czym jest sztuka,
zgadywać muszę wprost na
scenie.

Miłość szczęśliwa. Czy to jest
normalne,
czy to poważne, czy to pożyteczne
-
co świat ma z dwojga ludzi,
którzy nie widzą świata?

Czy wiesz, że
Nagrodę Nobla w dziedzinie literatury otrzymali także:
Henryk Sienkiewicz, Władysław Reymont, Czesław Miłosz

"Nic dwa razy się nie zdarza
i nie zdarzy. Z tej przyczyny
zrodziliśmy się bez wprawy
i pomrzemy bez rutyny.
(...)
Uśmiechnięci, wespół bęcpi
spróbujemy szukać zgody,
choć różniemy się od siebie
jak dwie krople czystej wody.

Kiedy wymawiam słowo
Przyszłość,
pierwsza sylaba odchodzi już do
przeszłości.

Kiedy wymawiam słowo Cisza,
niszczę ją.

Kiedy wymawiam słowo Nic,
stwarzam coś, co nie mieści się w
żadnym niebycie.

Akcja ptaki

Jak się dowiedzieliśmy ze strony Urzędu Miasta trwa akcja dokarmiania dzikiego ptactwa. W tym celu ustawiono 8 koryt ze specjalistyczną, wysokoenergetyczną karmą: 6 wzdłuż bulwarów nad rzeką, jedno przy wejściu na wyspę i jedno w parku miejskim przy stawku. Drodzy Czytelnicy! Wy też pamiętajcie, że pod zmarniętym śniegiem ptaki nie znajdują pożywienia. Zachęcamy do wystawienia karmników i dokarmiania ptaków. One już wiosną podziękują nam za przeżycie pięknym szczebiotem, który daje tyle radości i przynosi ukojenie.

Poczta niezapominajkowo - walentynkowa

Do lutowych walentynek, obchodzonych 14 lutego, członkowie szkolnego koła LOP starają się już od kilku lat wprowadzić zwyczaj rozdawania własnoręcznie wykonanych kartek z motywem niezapominajki.

Jako Polacy powinniśmy być dumni z posiadania tej pięknej rośliny. Właśnie dlatego członkowie koła chcieli wpisać ją w tło święta, które przyszło do nas z Zachodu. Poczta niezapominajkowa to jeden ze sposobów promocji niezapominajki wśród naszych znajomych w szkole, domu i za granicą kraju. Jagoda Kurnikowska i Jagoda Chmurzewska zbierały zamówienia na kartki niezapominajkowo - walentynkowe. Kurier niezapominajkowy, Gracjan Publicwicz, dostarczył kartki wskazanym osobom. Odbiorcami byli nie tylko uczniowie, ale również osoby, które między innymi dbają o czystość i bezpieczeństwo w naszej szkole. Do symbolu niezapominajki SK LOP powróci w maju.



14 lutego każdego roku w naszym mieście obchodzi się ważną rocznicę. W tym roku minie 67 lat odkąd Piła została wyzwolona i powróciła do Polski. Sięgnijmy do historii tego wydarzenia.

W niemieckich planach wojennych Piła odgrywała z wielu powodów ważną rolę. Była stolicą tzw. Marchii Granicznej Poznań - Prusy Zachodnie, rozciągającej się wzdłuż północno - zachodniej strony przedwojennego pogranicza polsko - niemieckiego. Jako siedziba władz z lokalnych, miasto szybko stało się ważnym ośrodkiem, w którym znajdował się m.in. silny garnizon wojskowy.

Dzięki swojemu położeniu (węzeł linii kolejowych i skrzyżowanie dróg kołowych), miało ono duże znaczenie strategiczne. Piła stanowiła silny punkt oporu w pasie osłaniania Wału Pomorskiego, dlatego już od 1934 r. budowane

były umocnienia wokół miasta. Dowództwo niemieckie w drugiej połowie 1944 r. zarządziło dalszą rozbudowę węzła fortyfikacyjnego na terenie Piły. Wszystkie domy oraz budynki użyteczności publicznej przystosowano do dłu-

gotrwałej obrony. Wzdłuż torów kolejowych, dróg kołowych, na skrzyżowaniu ulic i na zachodnim brzegu rzeki wybudowano pomieszczenia żelbetowe na gniazda karabinów maszynowych i stanowiska dla niszczycieli czołgów. Korzystając z takich



środków obrony, garnizon piłski miał w długotrwałych walkach powstrzymać wojska radzieckie w marszu na Berlin. Z tych też względów Piła została ogłoszona miastem twierdzą. Początki wyzwolenia miasta nie były łatwe. Piła, a właściwie wówczas Schneidemuhl, przez ostatnie 173 lata była zajęta przez Niemców. Gdy Armia Czerwona okrążyła miasto, Niemcy wiedzieli, że nie zdołają się tu utrzymać. W nocy z 13 na 14 lutego odwracając uwagę Armii Czerwonej pozorowanym

atakami, Niemcy wycofali się w kierunku Jastrowia. Żołnierze radzieccy weszli już do opuszczonego miasta. A data 14 lutego 1945 roku została ustanowiona dniem wyzwolenia. Nie wszyscy mówili jednak o wyzwoleniu... Zdobywcy wchodzący do miasta, wchodzili do znienawidzonej wówczas Germanii, do Niemiec i niszczyli wszystko, co napotkali na swej drodze. Tę złość wyładowywano na kamienicach, kościołach. Centrum miasta zostało zburzone w niemal 90%! Część żołnierzy radzieckich zginęła

W PARKU

W parku w Pile rosną kwiatki tulipany i bławatki.

Kwilą pisklaki i śpiewają ptaki. A wiewiórki harczą i dzieci pilnują.

Kreciki kopią kopczyki, a kaczkuszki od nadmiaru jedzenia mają tuste brzuszki.

I zawsze wesoło może być, gdy człowiek będzie z nią w zgodzie żył.

Brygida Odor IV a

podczas wyzwolenia Piły i okolicznych miast. Wszystkich pochowano na cmentarzu wojennym w Leszkowie. 14 lutego na tym cmentarzu zapłonęły znicze, a delegacje władz miasta i samorządu oraz organizacje i szkoły składały kwiaty.

Agata Włodarczyk

Piła po wojnie

rozmowę z p. Bronią przeprowadziła

Ola Tutaj

Proszę się przedstawić naszym czytelnikom. Czy urodziła się pani w Pile?

Mam 96 lat, urodziłam się w Miłosławiu, powiat Września.

Gdzie przeżyła pani wojnę?

Całą wojnę przeżyłam w Pile.

Czy musiała pani uciekać z miasta?

Tak, z Piły uciekałam kilkakrotnie. Jednak za

każdym razem nie udawało mi się, gdyż ulice oraz okolice Piły były zaminiowane, zaś granic miasta pilnowali żołnierze i nie sposób było się wydostać. Kilka razy próbowałam pieszko wraz z dwójką moich małych dzieci dostać się do Ujścia przez Byszki. Jednak próby te się nie powiodły, gdyż okolice Ziemniaczanki były przez Niemców mocno zaminowane. Uciekając, byłam świadkiem wybuchu jednej z min, w wyniku czego zginęło wielu ludzi

jadących ciężarówką.

Jak wyglądała Piła po wojnie?

Była doszczętnie zniszczona. Nie można było przejść po ulicach, ponieważ wszędzie leżały cegły, fragmenty budynków, gruzy itp. Całe miasto zrównane było z ziemią. Niemcy bombardowali bezustannie nasze miasto, bo było ono dla nich bardzo ważne.

Jakie były zniszczenia?

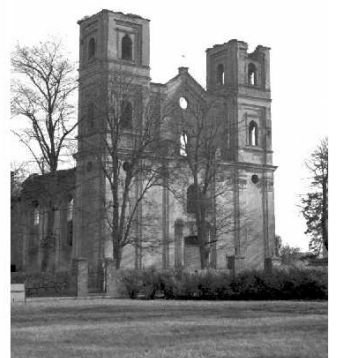
Zniszczenia były ogromne.

Poza pojedynczymi budynkami nic nie ocalało. W okolicy dzisiejszej restauracji Młyn w czasie wojny stał spichlerz (magazyn) i młyn (dzisiejsza ulica Dąbrowskiego). Tam w czasie bombardowania był schron dla mieszkańców Piły. Tam też ludzie często trzymali swoje najcenniejsze rzeczy. Dzisiejsza ulica Bohaterów Stalingradu w czasie wojny nazywana po niemiecku Posen Strasse była zupełnie zniszczona, nie było nic. Przed wojną stały

tu budynki jednorodzinne. Aktualnie wybudowano bloki. Na miejscu dzisiejszego hotelu Rodło stał kiedyś kościół św. Janów, który również bardzo ucierpiał w czasie wojny.

W jakim domu pani mieszkała?

Mój dom, tak jak większość miasta, nie istniał. Domem moim i dwójki moich dzieci był schron, z którego trzy razy wyciągali mnie Niemcy, próbując zastrzelić. Jednak dzięki opiece Matki Boskiej



Zdjęcia przedstawiają: 1.nasza delegacja podczas składania kwiatów, 2. kościół pw. św. Rodziny po wojnie, 3. jeden z najstarszych budynków w Pile - nasza szkoła

Częstochowskiej ocalałam ja i moja rodzina. Z mojego domu nie zostało nic poza tym obrazkiem (MB Częstochowskiej), o którym wspominałam. Mam go do dzisiaj i trzymam jako pamiątkę.

Co spowodowało, że jednak została pani w Pile?

Po wojnie nie zostałam w Pile. Zamieszkałam w Ujściu, gdyż tam mieszkał mój mąż, pracujący jako nauczyciel. Większość mojego życia spędziłam w tym mieście i wychowałam tam trójkę moich dzieci. Były to trudne czasy, gdyż nie było pracy, jedzenia. Wszystko zaczynaliśmy od nowa. Kiedy Niemcy opuścili miasto, można było wybrać sobie dom, aby w nim zamieszkać. Do Piły wróciłam, kiedy moje dzieci się usamodzielnili

i mieszkam tu do tej pory.

Jak dziś ocenia pani rozwój Piły i czy jest pani zadowolona z życia w tym mieście?

Miasto aktualnie bardzo się zmieniło. Wybudowano wiele nowych bloków i innych obiektów. Jednak Piła z czasów przedwojennych była bardzo pięknym, zadbanym miastem. Budowle wykonane były bardzo dokładnie, precyzyjnie, aż miło było popatrzeć. Gdy się przyjrzymy niektórym zachowanym kamienicom, mamy dowody na to, że murarze, rzemieślnicy czasów przedwojennych byli mistrzami w swoim zawodzie.

Dziękuję za rozmowę i życzę pani dalszej dobrej kondycji. Mimo swoich lat wiele jednak pani pamięta i dzięki temu moi rówieśnicy będą mogli to przeczytać.



Wszyscy się napracowaliśmy, więc należy nam się odpoczynek. Trzeba jednak zadbać, aby ten czas wykorzystać właściwie i spędzić bezpiecznie. Często właśnie w wolnym czasie nie wiesz, co ze sobą zrobić. Czy to powód do nudy lub do ciągłego siedzenia przed komputerem lub szklanym ekranem? Otóż nie. Według mnie przyjemniej jest zaplanować tak dzień, aby starczyło czasu na ciekawe zajęcia. Możesz np. umówić się z przyjaciółmi i razem wybrać się w jakieś ciekawe miejsce. Takimi miejscami w Pile są Aqua Park, basen, czy też lodowisko. Przyjemnie można spędzać czas w Galerii Kasztanowej. Może w którymś ze sklepów znajdziesz coś dla siebie, zjesz ulubiony przysmak lub wybierzesz się do kina Helios. Jeśli nie masz ochoty na pomieszczenia, gdzie jest dużo ludzi, możesz wybrać się do mniej tłoczego miejsca, np. spacer po parku lub na lotnisko. A może lubisz czytać i zacieka ci wyjście do biblioteki po fascynującą książkę albo do muzeum, gdzie bez pośpiechu i w ciszy obejrzyj najnowsze wystawy. W każdym razie lepiej spędzać czas z bliskimi, odpoczywając czynnie, niż marnować go przed komputerem bądź telewizorem. Zebrałiśmy dla was ciekawe oferty na ferie w naszym mieście. Warto skorzystać!

W co się bawić?

Wika Witucka

Ferie w Piłskim Domu Kultury

20.02 poniedziałek
10:00 i 17.00 film "Mniem" /anim/
11:00 i 13.00 warsztaty decoupage sala nr 31
12:00 warsztaty fotograficzne sala kameralna
16:00 rozgrywki tenisa stołowego hol PDK
18:00 warsztaty tańca współczesnego sala kameralna
21.02 wtorek
10:00 spektakl teatralny "O dwóch takich co ukradli księżyc" sala widowiskowa
12:00 bal karnawałowy, bilet wstępu samodzielnie wykonany przez dzieci sala kameralna /nagrody za bilet wstępu i przebranie
16:00 nauka gry w petanque hol PDK
18:00 zajęcia plastyczne sala nr 31
22.02 środa
11:00 pokazy modeli samochodowych RC/DRIFT sala kameralna
16:00 rozgrywki tenisa stołowego hol PDK
18:00 Bajkolandia czytamy bajki i baśnie sala nr 31
23.02 czwartek
11:00 warsztaty tańca współczesnego sala kameralna
17:00 warsztaty wokalne sala kameralna
24.02 piątek
10:00 spektakl teatralny "Piękna i bestia" s. widowiskowa
12:00 warsztaty tańca hiphop sala kameralna



12:00 BAMBIBUS zwiedzanie starego i nowego schroniska dla zwierząt
13:00 zajęcia plastyczne sala nr 31
17:00 pokaz tańca CAPOEIRA sala kameralna

Ferie w muzeum

24.02 piątek g. 10.00 Bajki na ścianie zajęcia dla młodszych dzieci. Wybrane bajki można oglądać na ścianie (czas trwania zajęć: ok. 45 minut).

23.02 czwartek g. 10.00 W kuchni i na stole - zajęcia dla dzieci w wieku szkolnym (szkoła podstawowa) Wśród eksponatów muzealnych dużą część stanowią talerze, talerzyki, dzbanki, półmiski, filiżaneczki czyli wszystko to, w czym podawano na stół posiłki. Wokół takich przedmiotów będą krążyły nasze opowieści o tym co dawniej jadano, czego nie mogło zabraknąć na stole. Zwieńczeniem zajęć będzie

własnoręczne ozdabianie talerzy (inspiracja tymi oglądanymi na wystawie lub czerpanie pomysłów z głowy (czas trwania zajęć: ok. 60 minut).

Atrakcje MOSiR -u

Zimowa Akademia Piłki Nożnej. Zajęcia odbywać się będą na Stadionie przy ul. Bydgoskiej 76 w g. od 10:00 do 13:00. Turniej Piłki Nożnej na Powietrzu 24 II o g. 10:00 na Stadionie przy ul. Bydgoskiej



Nauka i Doskonalenie Pływania oraz Gry i Zabawy w Wodzie całe ferie w g. 12:00 do 12:45
Szczegóły: www.mosir.pila.pl

Na zimowisku

Ponad 100 uczniów nie potrafiło rozstać się z murami naszej szkoły i postanowiło uczestniczyć w organizowanym zimowisku, czyli półkolonii trwającej od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 - 15.00. W tym czasie organizowane są

dla nich wyjścia do kina i na przedstawienia teatralne, wyjeżdżać na basen, wizyty w muzeach, a także zajęcia instruktorskie z wychowania fizycznego, informatyki i plastyki. Powody przyjęcia na zimowisko były różne i czasami zaskakujące. *Przyszedłem na zimowisko z kilku powodów - mówi Patryk z V klasy. Po pierwsze u mnie w domu jest remont łazienki. Mój wujek bardzo głośno stuk a puka w ścianę, przez co nie chcę być w domu. Jestem na*

Ciekawostka

zimowisku także dlatego, że bardzo mi się tu podoba. Z kolei Mikołaj, również z V klasy powiedział, że przyszedł na zimowisko przede wszystkim dlatego, że jest tu wielu jego kolegów, z którymi może wyjść na przykład do kina. Częstym powodem zapisania się na zajęcia był też fakt, że wiele dzieci po prostu nie ma co robić w domu. Na zimowisku mogę miło

spędzić czas, tu godziny mijają jak szalone. Ani się obejrzymy, a już trzeba iść do domu. To niezwykle, że nie chce się wychodzić ze szkoły - mówi Oliwia, Basia, Dominika, Jakub i Gracjan. W domu jest nudno. Ile czasu można spędzić przed telewizorem?! Świetnie, że szkoła organizuje zimowisko! dodają. II semestr zaczną na pewno z ochotą - zdrowi, wypoczęci i zrelaksowani.



Czy wiecie, że skonstruowano wygodną i poręczną ładowarkę na promienie słoneczne. Ray pozwoli, choćby podczas jazdy samochodem, naładować telefon komórkowy, Mp3 bądź inny sprzęt przenośny. Konstrukcja opierająca się

o sporych rozmiarów przysawkę umożliwia umieszczenie urządzenia centralnie na szybie. To daje gwarancję lepszego przyswajania światła. Sprzęt łąduje za pośrednictwem uniwersalnego portu USB. Przy tym kabel można po użyciu z łatwością zwinąć i umieścić w specjalnie wydzielonej kieszeni w urządzeniu. Wbudowany wskaźnik LED pokazuje na bieżąco poziom naładowania baterii.

Redakcja

Red. naczelna:
Stanisława Grelowska
Zastępca:
Dominik Skręta
Red. techniczny:
Krzysztof Strzelec
Dziennikarze:
Agata Włodarczyk
Ola Tutaj
Wiktoria Witucka
Jagoda Kurnikowska
Monika Drzewiecka
Julia Kotarak

Żyjemy z pasją, czyli nasze sukcesy

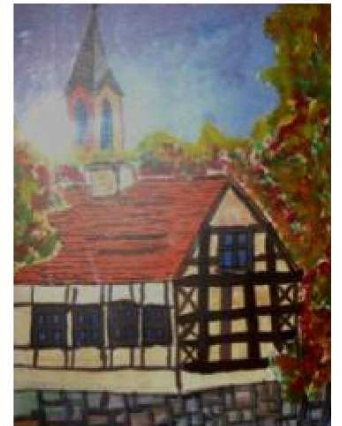
Bezpiecznie korzystam z Internetu

Od wielu lat, w ramach przypadającego 7 lutego Dnia Bezpiecznego Internetu, Zespół Szkół nr 3 w Pile organizuje konkursy i zajęcia edukacyjne dla swoich uczniów. W tym roku do tej akcji dołączyły cztery inne szkoły podstawowe - nr 1, 2, 7 oraz Zespół Szkół nr 2. Trzy wytypowane osoby z każdej szkoły odpowiadały na pytania oraz rozwiązywały zadania pod okiem czujnego jury. Dotyczyły one obsługi komputera oraz poruszania się w sieci. Spotkanie rozpoczął podkom. Andrzej Latosiński z Komendy Powiatowej Policji w Pile, który wypowiadał się na temat zagrożeń w sieci. Doradzał jakie środki bezpieczeństwa należy podjąć, gdy kontaktuje się z nami nieznaną osobą. Później inni goście popowiadali nam jak można najbezpieczniej korzystać z Internetu. Obejrzelśmy kilka scen, w których przedstawione były niebezpieczne sytuacje, z którymi możemy spotkać się na co dzień w sieci. Następnie rozpoczęła się rywalizacja między przedstawicielami szkół. Prowadząca zadawała każdej grupie pytania lub rozdawała zadania, które trzeba było wykonać w krótkim czasie. Odpowiedzi słuchało jury, które przyznawało później odpowiednią liczbę

punktów. Naszą szkołę reprezentowali: Jakub Pacocha, Dominik Skręta i Daniel Nowak, a dopingowała nas klasa VI d wraz z panią Mają Cieślak-Strzelec. Zajęliśmy trzecie miejsce. Wszyscy uczestnicy otrzymali paczkę z nagrodami. Do akcji edukacyjnej o bezpiecznym korzystaniu z Internetu, jako jeden z wiodących dostawców Internetu w regionie, włączyła się grupa Asta - Net.

Tekst: Dominik Skręta, fot.: Rafał Sroka

To była specyficzna lekcja patriotyzmu, miłości i szacunku do naszej małej ojczyzny tak podsumowała tegoroczną edycję konkursu "Piła, miasto w którym mieszkam" jego pomysłodawczyni, nauczycielka przedszkola nr 12. W tym roku do konkursu przystąpiło 395 uczniów z 6 szkół podstawowych i dwóch zespołów szkół oraz maluchy z 9 przedszkoli. W konkursowych zmaganiach wspierało ich 56 nauczycieli. Jury oceniło 309 prac plastycznych i 86 utworów poetyckich. Z naszej szkoły I m. w kategorii poezja otrzymał Marcin Sawczyc, który zdobył też wyróżnienie za pracę plastyczną. Wyróżnienie w dziedzinie plastyki otrzymała również Paulina Ciurzyńska. Laureatom gratulujemy!



Piła, miasto w którym mieszkam



Podsumowanie projektu

Narodowe święta w krajach Unii Europejskiej

23 stycznia odbyło się podsumowanie szkolnego projektu Narodowe święta w krajach Unii Europejskiej dla uczniów z klas IV VI przygotowanego przez Szkolny Klub Europejski Eurosiódemka. Celem projektu, który miał charakter konkursu, było z jednej strony pokazanie szanowania tradycji narodowych przez Europejczyków, z drugiej zaś dostrzeżenie związków polskiej historii z dziejami Europy. Do konkursu

przystąpiło 20 uczniów. Zwycięzcą projektu w kategorii plakat została J. Węgrzynowicz VI c, w kategorii album A. Kopyść V a oraz w kategorii prezentacja D. Miśkowiec VI b. II miejsce w poszczególnych kategoriach zajęły: E. Burzyńska (VI d) oraz A. Włodarczyk i J. Kotarak (VI b). Natomiast na III miejscu uplasowały się: W. Króliczak (VI d), J. Kurnikowska i K. Sokołowska (VI c). Konkurs przeprowadził p. M. Frankowski.

Konkurs Wiedzy Przyrodniczej

7 lutego szkolne koło LOP razem z prezesem Miejskiego Zarządu LOP w Pile panem Piotrem Leciejewskim zorganizowało pierwszy etap III edycji

Konkursu Wiedzy Przyrodniczej szkolnych kół LOP. Uczestniczyli w nim uczniowie z Piły, Margonina, Wyrzyska, Szydłowa, Łomnicy. Zagadnienia stanowiące podstawę pytań dotyczyły wiedzy o przyrodzie oraz jej ochronie, a także działalności organizacji Ligi Ochrony Przyrody. Zarząd naszego szkolnego koła LOP wraz z opiekunem panią Justyną Karpińską przygotował poczęstunek

z gorącą herbatką dla zmarzniętych gości, którzy przybyli na konkurs do naszej szkoły mimo mroźnej pogody. Do finału przeszło pięciu uczniów, którzy zdobyli najwięcej punktów. Niestety naszym przedstawicielom nie udało się zakwalifikować dalej, ale cieszymy się z możliwości spotkania miłośników przyrody z innych szkół. Konkurs pogłębił naszą

wiedzę, ale pozwolił także zobaczyć braki. W przyszłym roku postanawiamy znaleźć się wśród laureatów. Na dowód tego, że nie było z nami tak źle, informacja, że na szóstym miejscu, tuż za wybraną piątką znaleźli się Bartłomiej Michalski z kl. VI c i Daria Miśkowiec z kl. VI b.

Zarząd szkolnego koła LOP



Eliminacje powiatowe Konkursu Wiedzy o Wielkopolsce

24 stycznia w naszej szkole odbył się II etap tego konkursu powiatowy. Do zawodów stanęło 82 uczniów z powiatów pilskiego i waleckiego. Z uwagi na to, że konkurs ten ma charakter interdyscyplinarny uczniowie musieli wykazać się znajomością nie tylko historii i przyrody Wielkopolski, jej tradycjami, obrzędowością i kulturą, ale również znać historię sztuki i architektury naszego regionu, wybitnych Wielkopolan, a nawet gwary poznańską. Żeby przejść do III etapu, uczniowie musieli poprawnie odpowiedzieć na 85% pytań. Po sprawdzeniu prac do dalszego etapu komisja konkursu zakwalifikowała 37 uczniów.

Z naszej szkoły do etapu rejonowego przeszło 7 uczniów. Z klasy IV: Paweł Fajfara (32 p. II m. w powiecie), Dawid Ślebioda (31 p. III m. w powiecie) oraz Nikola Czyżykowska (29 p.); z klasy V: Tomasz Zieliński (31 II m. w powiecie), Mikołaj Łosoś (30 III m.) oraz Marcin Sawczyc (28 punktów). Natomiast z klasy VI z najlepszym wynikiem w powiecie na poziomie tej klasy Bartłomiej Michalski oraz Michał Przybylak (31 II m. w powiecie). Wszystkim uczniom serdecznie gartulujemy oraz życzymy sukcesów w kolejnych etapach. Szczególnie trzymamy kciuki za Bartka, naszego redakcyjnego kolegę.